

opusdei.org

Rozważania: poniedziałek 3 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na poniedziałek trzeciego tygodnia okresu zwykłego. Proponowane tematy to: Grzech przeciwko Duchowi Świętemu; Walka jest odpowiedzią na miłość; Świętość jest zawsze nowym początkiem.

23-01-2023

- Grzech przeciwko Duchowi Świętemu;
- Walka jest odpowiedzią na miłość;
- Świętość jest zawsze nowym początkiem.

.....

„ZAPRAWDĘ, POWIADAM WAM: wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego” (Mk 3, 28-29). Te mocne słowa Jezusa zawsze robią wrażenie. Niektórzy uczeni w Piśmie oskarżyli Go o działanie poprzez moc szatana. A Pan po wskazaniu na absurdalność

tego oszczerstwa wypowiada
wstrząsające słowa o
„nieprzebaczeniu”[1], na które
zasłużą ci, którzy grzeszą przeciwko
Duchowi Świętemu.

Według św. Tomasza z Akwinu
grzech przeciwko Duchowi Świętemu
nie może być odpuszczony, ponieważ
„wyklucza te elementy, dzięki którym
dokonuje się odpuszczenie
grzechów”[2]; to nie Bóg odmawia
przebaczenia, ale to człowiek
odwraca się plecami do mocy
miłosierdzia . Grzech ten polega na
„odmowie przyjęcia zbawienia, jakie
Bóg ofiaruje człowiekowi przez
Ducha Świętego, działającego w
mocy Chrystusowej ofiary
Krzyża.”[3] Bóg jako dobry Ojciec
nieustrudzenie ofiarowuje swoje
zbawienie, a Duch Święty oświeca
nas, abyśmy lepiej widzieli nasze
braki, prowadzi nas do pokuty i
rozdziela owoce Odkupienia.
Człowiek jednak może zamknąć się

na ten dar, może odmówić nawrócenia. Czyni w ten sposób swoje sumienie nieczułym i domaga się rzekomego prawa do uporczywego trwania w złu. To właśnie Pismo Święte nazywa „zatwardziałością serca” (por. *Ps* 81,13; *Jr* 7,24; *Mk* 3, 5).

Prośmy Pana o serce wrażliwe na dobro i zło, pamiętając, że grzech jest obecny w naszym życiu. Jeśli będziemy posłuszni Duchowi Świętemu, to Jego łaska pomoże nam zrozumieć, że zawsze potrzebujemy Bożego przebaczenia; zadziwimy się też Jego łaską, która pobudza nas do nieustannego nawrócenia.

„TWOJEMU PRAGNIENIU ŚWIĘTOŚCI, mój Synu, sprzeciwi się przede wszystkim lenistwo, które stanowi pierwszy front walki.

Następnie upór, niechęć do niesienia na ramionach słodkiego jarzma Chrystusa, szalone dążenie do zastąpienia świętej wolności rozwiązłością, zmysłowość i zagrażająca w każdej chwili — coraz podstępniej w miarę upływu lat — pycha. A ponadto cały szereg złych skłonności, jako że nasza nędza nigdy nie idzie sama. Nie oszukujmy się, będziemy doświadczać słabości. Kiedy się zestarzejemy, będziemy odczuwać te same skłonności, co w wieku dwudziestu lat. I wówczas również będzie konieczna walka ascetyczna i będzie konieczne prosić Pana, żeby dał nam pokorę. To ciągła walka.”[4]

Zawsze będziemy mieli jakąś skłonność do zła – owocu grzechu. Jego postać i znaczenie zapewne zmienią się z czasem, ale on zawsze będzie obecny w naszym życiu, wystawiając na próbę naszego ducha. „Właśnie dlatego musimy być

czujni, pobudzać swego ducha i odważnie walczyć, aby być dobrymi dziećmi Boga, naszego Ojca. Takie jest nasze powołanie na ziemi: walczyć o miłość do ostatniej chwili.”[5] Tak mówił św. Josemaría pierwszego dnia 1972 r., jakby chciał wskazać współrzędne, między którymi będzie się toczyło jego życie wewnętrzne w tamtym roku: walczyć, ponieważ to jest obowiązek, który musimy wypełniać na ziemi aż do końca, aż do naszej nagrody i naszego odpoczynku w niebie. Ale zawsze walczyć poruszeni miłością: „Walka jest synonimem miłości.”[6] Walka jest radosną afirmacją odbywającą się w atmosferze optymizmu, pewności siebie i pogody ducha, bez cienia irytacji i smutku. Walka, którą podejmują dzieci Boże zawsze przynosi pokój, ponieważ nie jest niczym innym, jak wolną odpowiedzią człowieka Bogu, który kocha go do szaleństwa.

.....

JEŚLI GRZECH PRZECIWKO
DUCHOWI ŚWIĘTEMU polega na
radykałnym zamknięciu duszy na
zbawcze działanie Boga, to świętość –
przeciwnie – jest „nieustannym
otwarcie się na Boga i walką o
pomnażanie daru, który On nam
ofiarowuje dla dobra naszego i
innych”.^[7] Kiedy zrozumiemy, że
świętość jest „relacją miłości z
Bogiem, która staje się życiem; że jest
zawsze wzrastająca, ale też zawsze
zagrożona, zawsze powołana do
rozpoczynania od nowa”,^[8] wtedy
możemy naprawdę szukać jej w
naszym codziennym życiu: w pracy,
w rodzinie, w przyjaźni, itp.

Boże miłosierdzie jest środowiskiem
naszej świętości. Chcemy być
dobrymi dziećmi i tak się
zachowywać. Interesująca nas
doskonałość nie jest doskonałością
przekonanych, że wszystko mogą

czynić dobrze i nie mają wad, ale tych, którzy chcą żyć jeszcze bardziej w logice miłości Boga. „Miłosierdzie jest szatą światłości, którą Pan dał nam w chrzcie. Nie powinniśmy pozwolić, by to światło zgasło; przeciwnie, musi być ono coraz mocniejsze w nas każdego dnia i tym samym być dla świata radosnym głosem Bożego orędzia”[9].

Nasza Matka prowadzi nas tą drogą. Ona „jest Świętą pośród świętych, najbardziej błogosławioną, Tą, która nam ukazuje drogę świętości i nam towarzyszy. Ona nie godzi się, byśmy po upadku pozostawali na ziemi i niekiedy bierze nas w ramiona, nie osądzając. Rozmowa z Nią nas pociesza, uwalnia i uświęca. Matka nie potrzebuje wielu słów, nie potrzebuje, byśmy zbytnio się wysilali, żeby wyjaśnić, co się z nami dzieje. Wystarczy ponownie i ponownie szeptać: «Zdrowaś Maryjo...»” [10]

[1] Św. Jan Paweł II, *Dominum et vivificantem*, 46.

[2] Św. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, II-II, q. 14, a. 3, co.
„Excludit ea per quae fit remissio peccatorum”.

[3] Św. Jan Paweł II, *Dominum et vivificantem*, 46.

[4] Św. Josemaría, *Listy*, t. I, 2, nr 10b-c.

[5] Św. Josemaría, *Notatki z homilii*, 1 stycznia 1972.

[6] Św. Josemaría, *Bruzda*, nr 158.

[7] Fernando Ocáriz, *Radici antiche germogli nuovi*, Ares, Mediolan 2020, s. 47.

[8] *Tamże*.

[9]Benedykt XVI, *Homilia*, 15 kwietnia 2007.

[10]Papież Franciszek, *Gaudete et Exsultate*, n. 176.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-poniedzialek-trzeciego-tygodnia-okresu-zwyklego/>
(25-04-2025)